Nr 64. Dnia 23 Marca. Poniedziałek. Dnia 11 (23) Marca 1874 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi. w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rane do 2-ej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Dziś: Ś. Katarzyny Kr. Szwedzkiej P.
Wtorek: ŚŚ. Marka i Tymoteusza MM.
Środa: *Zwiastowanie N. M. P.* Ireneusza B.
Czwartek: ŚŚ. Ludgiera Biskupa i Olimpii.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 10
Zachód „ „ 6 13

Długość dnia godzin 12 min. 18.
Przybyło „ „ 4 49.

Piątek: Ś. Ruperta B. i *N. M. P. Bolesnej.*
Sobota: ŚŚ. Syxta i Doroteusza.
Niedziela: Ś. Cyrylla M. Dyakona.
Poniedziałek: ŚŚ. Kwiryna M. i Angeli.

— W dniu wczorajszym kościół Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej obchodził Nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu uroczystość Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, w czasie którego Słowo Boże głosił JX. Mościcki prefekt szkół rządowych, po skończeniu zaś opowiadania Słowa Bożego, zapowiedział na dzień pojutrzejszy czyli na środę, jako w uroczystość Zwiastowania N. Marji Panny, Odpust zupełny w tejże Świątyni wraz z benedykcją papiezką.

— Wczorajsze popołudniowe Nabożeństwa passyjne ściągnęły jak i poprzednio tłumy pobożnych do Świątyń Pańskich, tem więcej, że to już była przedostatnia Niedziela Wielkiego Postu.

— Dziś Nabożeństwo passyjne odbywać się będzie w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, gdzie Słowo Boże skierowane głównie do okrutnej śmierci krzyżowej Chrystusa Pana i do cierpień bolesnych Najświętszej Jego Matki Marji, głosić będzie JX. Wojciech Jackowski, wikarjusz kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

— Jutro w kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, odbywać się będzie Passja, w czasie której Słowo Boże opowiadać będzie JX. Dreszer, wikarjusz kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie.

— Wczoraj w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. P. M. na Krak. Przedmieściu, obok skweru, miejscowy chór amatorów pod przewodnictwem p. Władysława Krogulskiego, wykonał podczas Summy: mszę G. Roguskiego, oraz Nr 1 (chór), Nr 3 (solo tenor), Nr 7 (solo sopran z chórem, p. Lewicka) i Nr 8 (solo alt, p. Stefańska), z Oratorium: „Miserere“ Józefa Krogulskiego.

—d— W sobotę o godzinie wpół do 2-giej po południu odbyło się ogólne zgromadzenie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Posiedzenie zagaił Senator Witte, Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, jako Prezes Towarzystwa, krótką przemową w języku francuzkim.

Z kolei zabrał głos Vice-Prezes Towarzystwa hrabia Stanisław Kossakowski, przedstawiając treściwy obraz czynności komitetu i stanu obecnego instytucji Towarzystwa.

Ze słów p. Vice-Prezesa dowiadujemy się, że liczba członków Towarzystwa wzrosła do 1690, co świadczy o coraz większej żywotności instytucji. Komitet starał się pozyskać spóludział artystów, którzy odznaczyli się na zeszłorocznej Wystawie Wiedeńskiej albo też w inny sposób dali poznać swój talent. Wystawę Towarzystwa zwiedziło w ciągu roku przeszło 49,500 osób, co świadczy o wzrastającem wśród naszej publiczności zamiłowaniu do sztuki.

Niezależnie od Wystawy w galerji Towarzystwa, były w ciągu roku jak wiadomo urządzone staraniem Towarzystwa trzy oddzielne wystawy znakomitszych dzieł sztuki.

O wystawach tych p. Vice-Prezes tak się wyraził:

„Poczytuję sobie za konieczny obowiązek uczynić wzmiankę o zasługującej na wdzięczność iniciatywie autorów obrazów „Kopernik“ i „Jawnogrzesznica“, Matejki i Siemiradzkiego, oraz właściciela obrazu: „Piotr Skarga“ hr. Maurycego Potockiego, którzy oddali na pewien czas do rozporządzenia komitetu pomienione dzieła sztuki celem urządzenia wystaw.“

„Dochód otrzymany z Wystaw rzeczonych a wynoszący przeszło 3,900 rubli przeznaczony został zgodnie z życzeniem autorów lub właścicieli obrazów, już to na stypendja, już to na jednorazowe zasiłki dla kształcących się w sztukach pięknych. Z przykrością wyznać musimy, iż dotkliwie czuć się daje brak, w lokalu Towarzystwa, sali odpowiedniej obszerności, co spowodowało wniosek komitetu, który panom do uchwały przedstawionym będzie. Tej szczupłości lokalu Towarzystwa naszego, której zaradzić nie było w mocy komitetu, nie uwzględniły niektóre z tutejszych pism i przedstawiały ją w gorszem niż jest rzeczywiście świetle.“

W końcu swej przemowy p. Wice-prezes poświęcił kilka słów pamięci barona Edwarda Rastawieckiego, członka stałego komitetu i b. Vice-Prezesa Towarzystwa od początku jego założenia.

Z kolei sekretarz komitetu p. J. Kosmowski odczytał sprawozdanie komitetu za rok ubiegły, a członek komitetu p. R. Wierzchlejski sprawozdanie delegacji Rachunkowej.

Ze sprawozdań tych dowiedzieliśmy się, że komitet ogłosił trzy konkursa malarskie, trzy rzeźbiarskie i jeden architektoniczny. Nagrody w tych konkursach otrzymali panowie A. Strzałecki, F. Sypniewski (w dwóch konkursach), A. Głębocki, A. Schimmelfening, B. Muklanowicz, Konkursa rzeźbiarskie jeszcze nie zostały rozstrzygnięte ponieważ w tych czasach dopiero upływa ich termin. Z funduszów Towarzystwa otrzymało stypendja całkowite lub częściowe 5 artystów.

Z funduszu zebranego z wystawy Jawnogrzesznicy a wynoszącego rubli 1786 kop. 10 otrzymało zasiłki w ilości od rs. 75 do 500, siedmiu artystów, jednemu zaś udzielono pożyczkę.

Summa rubli 1313 kop. 20 osiągnięta z wystawy „Kopernika“ Matejki, złożona w Banku Handlowym przeznaczona jest na stypendja artystyczne, Komitet oczekuje tylko od Matejki warunków stypendjalnych, które przyrzekł artyście uwzględnić w przedstawieniu do Władzy Edukacyjnej o zatwierdzenie stypendjum.

W ciągu roku 1873 na Wystawie Towarzystwa przyjęto 247 dzieł sztuki, z tych 180 obrazów olejnych, 16 akwarell, 10 pastellowych, 11 rysunków, rzeźb 18, projektów architektonicznych 10 i 2 fotografje.

Z dzieł, ktore znajdowały się na Wystawie, zakupiono i rozlosowano pomiędzy członków Towarzystwa, obrazów olejnych 31 i rzeźb 4 ogółem za summę rubli 5,380.

Do reprodukcji wybrano obraz Matejki „Jan Kazimierz w czasie pożaru Krakowa“ obecnie stanowiący własność spadkobierców Karola Kowalewskiego. Reprodukcję ma wykonać p. Wł. Walkiewicz.

Dla ułatwienia artystom naszym przebywającym za granicą przesyłki ich dzieł na Wystawę Towarzystwa, komitet postanowił przyjąć na siebie koszta tej przesyłki. Z dogodności tej korzystać będzie 31 malarzy i 3 rzeźbiarzy.

Komitet Towarzystwa zawiązał stosunki z dwoma Towarzystwami Sztuk Pięknych w Cesarstwie i z ośmiu zagranicznemi. Przyjęto w ciągu roku członków rzeczywistych 238, wybrano członków korespondentów 6. Udzielono z funduszu pomocniczego pożyczkę 30 artystom. Najwyższa pożyczka wynosiła rubli 50, najniższa rs. 20. Wypożyczono w ciągu roku rs. 1370.

Postanowiono przedsięwziąć wydawnictwo pisma perjodycznego pod redakcją członków delegowanych z grona komitetu i na ten cel przeznaczono rs. 600 rocznie. Projekt przedstawiono Władzy Wyższej.

Dla ułatwienia artystom rzeźbiarzom wykonywania swych prac w bronzie lub marmurze, postanowiono artystom, których prace w gipsie lub terrakocie wybierze i zakupi komitet, dawać zapewnienie że pomienione prace po wykonaniu ich w bronzie lub marmurze nabyte będą przez komitet za oznaczoną z góry cenę, bez zaliczek zresztą.

Wreszcie uchwalono drukowanie katalogu dzieł znajdujących się na Wystawie.

Stan finansowy Towarzystwa tak się przedstawia.

Dochody z biletów wejścia, ze składki od członków bieżącej i zaległej, z zasiłku rządowego, sprzedaży rycin, procentów od kapitału, komisowego i t. p. wraz z remanentem z roku 1872 wynosiły razem rs. 12,363 kop. 78.

Wydatki na stypendja (rs. 560 kop. 25½), wydawnictwa (rs. 1,915 kop. 45), salę rysunkową, administrację, koszta druków i kancellaryjne, lokal i jego potrzeby i t. p. wyniosły rubli 6,692 kop. 7.

Zatem przewyżka w dochodach wyniosła rs. 5,671 kop. 71, z której to summy obrócono: 10% na kupno do zbiorów i konkursu, 2% na kapitał zasobowy, zaś na kupno do rozlosowania rubli 5,380, zatem remanent z roku 1873 wynosi rs. 411 kop. 11. Nadto Towarzystwo ma remanentu rs. 786 kop. 13½ z funduszów na kupno zbiorów i konkursa i rubli 1849 kop. 85 kapitału zasobowego.

Po odczytaniu obu sprawozdań: komitetu i delegacji, zgromadzenie zatwierdziło je jednomyślnie. W tem miejscu jeden z członków zażądał wyjaśnienia co do opuszczenia w liście drukowanej pewnej liczby członków.

Po udzieleniu tego objaśnienia, komitet wystąpił z wnioskiem iżby fundusz rs. 4641 kop. 3½ stanowiący remanent z lat poprzednich a niemający dotąd przeznaczenia użytym być mógł na rozszerzenie i udogodnienie lokalu Towarzystwa. Głosowanie nad tym wnioskiem najlepiej przekonało o niedogodności lokalu, mimo to zachodzi wątpliwość, czy nielepiej byłoby posiedzenia raz na rok się przytrafiające odbywać w jednej z resurs, a fundusz obrócić na cele artystyczne jak naprzykład album malarzy polskich, stypendja i t. d.

Gdyby za 4,600 rs. dała się zbudować jakaś wielka i optycznie urządzona sala do wystawy cenniejszych dzieł, byłoby to bardzo dobrze, ale nam się zdaje to niepodobieństwem. Projekt też komitetu niezupełnie jednomyślne znalazł poparcie w zgromadzeniu, ale brak porozumienia się między obecnemi i niemożność prawie prowadzenia rozpraw w celi korytarzowej, w której na jednym końcu nic nie słychać co się dzieje na drugim, sprawiły, że znaczna większość oświadczyła się za wnioskiem.

Na zakończenie przystąpiono do wyboru 12 członków komitetu, składać się mającego w połowie z artystów a w połowie z miłośników sztuki, oraz 3 członków Delegacji Rachunkowej.

W tem miejscu komitet zawiadomił zgromadzenie, iż p. Epstein Mieczysław dla braku czasu prosi o nieobarczanie go nadal mandatem członka komitetu.

Po obliczeniu głosów wypadek wyborów był następujący:

Do komitetu wybrani zostali z artystów: Lesser Aleksander (głosów 121), Hadziewicz Rafał (101), Gerson Wojciech (98), Pruszyński Andrzej (78), Cichocki Edward (63), i Murzynowski Antoni (59). Z miłośników sztuki: hr. Kossakowski Stanisław (117), Potkański Kalikst (99), Wierzchlejski Roman (96), hr. Zamojski Stanisław (78), Jenike Ludwik (56), Skimborowicz Hipolit (45).

Do delegacji rachunkowej wybrani zostali: Deike Karol (112), Wrotnowski Lucjan (52) i Czajkowski Juljan (49).

Posiedzenie ukończono o godzinie 6-tej po południu.

—W— Ostatnie dni marca, który z całego roku zasługuje najbardziej na nazwę miesiąca filantropijno-muzykalnego, darzą nas też ostatniemi już koncertami na cele dobroczynne; projektowane na wielką środę „Stabat Mater“ Rossiniego, zakończy podobno szereg tego rodzaju wystąpień; a poprzedza zwykle to zakończenie doroczny koncert na korzyść ubogich, chorych i paralityków, wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś. Wincentego à Paulo. W tym roku roku przypadł on w dniu wczorajszym i odbył się wieczorem w sali Resursy Obywatelskiej.

W programie część wokalna znacznie przeważała nad instrumentalną, tej ostatniej jednak dodał wielkiego zajęcia, gość—artysta, skrzypek, p. Edward Reményi, który nie dawszy się jeszcze wcale poznać publiczności Warszawskiej, z zacną gotowością przyjął udział w miłosiernym uczynku. Uprzejmość ta jednak nie jest jedyną zasługą artysty; p. Reményi należy do utalentowanych skrzypków i nie potrzebuje w wystąpieniach swoich uciekać się pod opiekę dobroczynności; gra jego salonowa, wytworna, odznacza się niezmierną czystością intonacji i lekkością smyczka, która w *pianissimach* szczególniej zdobywa istotnie czarujące efekta. Słysząc te powiewne, prawie szeptane dźwięki, niktby nie domyślił się, że je wydobywa ręka, która miecz dzierżąc, adjutantowała kiedyś Görgejowi i dopiero po 1849 r. szablę na smyczek zmieniła. P. Reményi, węgier rodem, studjował najprzód muzykę w konserwatorjum wiedeńskiem, a w 1853 pracował w Weimarze pod kierunkiem Liszta. Kierownictwo to tłomaczy nam wyborne zrozumienie Szopena, którego dał dowody koncertant, odegrawszy oprócz objętej programem własnej kompozycji. (Fantazja z „Hugonotów“), uwydatniającej niepospolitą technikę, szczególniej we flażoletach,—nokturn Szopena (G-mol, op. 37) i mazurek nieśmiertelnego mistrza (h-mol, op. 33). Rzewny smutek w pierwszej, dziarskość i łzawa tęsknota w drugiej kompozycji płynące z pod śpiewnego smyczka artysty, dziwnie głębokie pozostawiły wrażenia na publiczności, która szczerze wdzięczna była panu Reményemu za tak piękną niespodziankę. Do części instrumentalnej należał również pan Aleksander Zarzycki i z subtelną elegancją, odegrał Etiudę Liszta i dwie ładne drobnostki hrabiego Welhorskiego.

Śpiew świetnie był reprezentowany. Pani Adela Wilgocka, wykonawszy arję z „Don Juana“ i romans z op. „La Forza del destino,“ z umiejętnością świadczącą o wybornej szkole i o intelligentnych studjach, uwydatniła dwa odrębne zupełnie style Mozarta i Verdiego. Śpiew pani Wilgockiej, przekracza granice amatorstwa i zdradza wiele prawdziwie artystycznego poczucia.

Panna Halina Troschel po każdem swojem nowem na estradzie wystąpieniu, wzbudzała w słuchaczach żal, że tak piękny talent rozprasza się na drobne dorywcze popisy i nie szuka sobie szerszej areny działalności. Niezmiernie rozległa skala głosu młodej śpiewaczki, niesłusznie mieniącej się amatorką, zadziwiająca giętkość i rzadka w kontr-alcie równość rejestrów głosowych, czystość intonacji, metaliczna dźwięczność w całej skali, dziwna zdolność przeprowadzenia każdego tonu przez najsubtelniejsze odcienia, dramatyczna deklamacyjność śpiewu, nareszcie panująca nad tem wszystkiem intellegencja artystyczna, wsparta zawsze na głębokiem uczuciu,—oto przymioty, torujące pannie Halinie Ttoschel drogę z estrady prosto nı tę scenę, na której ojciec jej tyle zasług położył i tak chlubne po sobie zostawił wspomnienie. Nie do nas należy badanie zamiarów, jakie w tej mierze mieć może panna Troschel, wolno nam tylko objawiać życzenie, ażeby taka Fides, jaką słyszeliśmy wczoraj w duecie z „Jana z Lejdy,“ przedstawiła nam się kiedyś z całą potężną pomocą środków, jakie Teatr utalentowanej przedstawia spiewaczce. Prócz wielkiego duetu z powyższej opery Meyerbera, panna Troschel z rzewnem uczuciem odśpiewała Guercii „Mio povero core“ i z wdziękiem—Moniuszki „Dzieweczkę nad rzeką.“

W części wokalnej przyjęli także udział pp. Cieślewski i Kozieradzki, odśpiewawszy z humorem duet z „Napoju miłosnego“ i partje męzkie w kwartecie z „Rigoletta,“ którego piękne wykonanie nic niepozostawiało do życzenia.

Pan Stromfeld wypowiedział „Sielankę młodości“ Gaszyńskiego.

—d— P. Kossuth dokończył wczoraj swego wykładu dla rzemieślników p. n. „Jakie zjawiska są przedmiotem mechanika.“

Odczyt ten jak i poprzedni wypowiedziany był dobrze i opracowany starannie. Mimo to wyznamy otwarcie, że przedmiot obu odczytów nie był szczęśliwie obrany.

Wczoraj naprzykład prelegent, objaśniając znaczenie miary i wagi, przytoczył zasady systemu metrycznego prawie powszechnie dziś używanego, ale ani nie okazał go na rysunku, ani nie skreślił dokładnie, tak że przypuszczamy, iż słuchacze nie pojęli dostatecznie tak ważnego przedmiotu jeśli pierwiej nie mieli o nim już wyobrażenia.

Objaśnienia o znaczeniu sił i o teoretycznem ich obliczaniu, jakkolwiek jasno przytoczone były zbyteczne, wiadomości bowiem tego rodzaju w niczem prawie nie rozszerzają zakresu wiedzy rzemieślnika i jako proste określenia czyli definicje nie zatrzymują się w jego pamięci ani na chwilę, bo nie utrwali ich tam ani ważność, ani odrębność ani wreszcie praktyka lub późniejsza nauka.

Tym sposobem praca prelegenta pozostaje bezowocną, a szkoda, bo można ją było użyć w daleko pożyteczniejszy sposób choćby naprzykład do nauczenia słuchaczy jakie to ważniejsze siły działają w naturze i jakie ich są własności i prawa.

Co gorsza, że jeden odczyt mniej zajmujący może wpłynąć na zmniejszenie liczby słuchaczy na kilku po nim idących chociażby najciekawszych. Zwracamy na tę okoliczność uwagę osób zajmujących się urządzaniem odczytów rzemieślniczych.

Wiadomości miejscowe.

= Senior Bractwa Miłosierdzia Śgo Rocha, ma zaszczyt zawiadomić dostojnych i szanownych Członków obojej płci tegoż bractwa, iż w dniu 25 b. m., to jest we środę, jako w Uroczystość Zwiastowania N. Marji Panny, odbywać się będzie w kościele Śgo Kızyża całodzienne solenne Nabożeństwo z kazaniami i processjami z rana i w czasie nieszporów; zaś o godzinie 4 po południu, zaraz po nieszporach, odbywać się będzie w tymże kościele w salach nad zakrystją, sessja bracka rachunkowa i elekcyjna, na którą wszyscy Członkowie uiszczający regularnie składkę, przybyć zechcą.

= Wczoraj o godzinie 1 z południa w sali Ratuszowej odbył się Koncert Kościelno-Wokalny na dochód Ochron, Maryjskiej i Mikołajewskiej oraz biednych uczniów Warszawskich gimnazjów bez różnicy wyznań.

W wykonaniu spiewów przyjęły udział chóry Arcybiskubi z kaplicy Zamkowej ze spół udziałem chóron pułkowych Lejb Gwardji Wołyńskiego i st. Petersburskiego Grenadjerskiego, wojsk miejscowych i Soboru Nowogieorgiewskiego w ogóle 150 osób.

Program koncertu, obejmujący pomiędzy innemi „Ojcze Nasz“ Moniuszki, wykonany był pod przewodnictwem pana Rudenki. z ogólnem zadowoleniem słuchaczy.

Wielka sala Ratuszowa była przepełniona publicznością.

Dochód z koncertu będzie zapewne znaczny.

Słowem Koncert udał się jak najlepiej.

= Że natura oddziaływa na usposobienie ludzi i obudza w nich życie, przekonywa dzień wczorajszy. Pogoda iście wiosenna, pobudziła Warszawę do niezwykłego świątecznego ruchu.

Główny punkt miejskiego spaceru, alea Ujazdowska od południa do późnego wieczora przepełnioną była używającemi ożywczego powietrza. Gdzieniegdzie tylko zakatarzony emeryt ciągnął w futerku.

Pojazdy przesuwały się jednym sznurem goniąc się prawie po Nowym-Świecie.

Przeszło tysiąc osób zapełniło salę Doliny Szwajcarskiej, na koncercie orkiestry warszawskiej pp. Lewandowskiego i Kuhne. Bo też i program był urozmaicony solowemi i nowemi kompozycyami. Wykonane na prośbę lubowników muzyki Potpourri z opery *Faust* układu H. Szulca wywołało przeciągłe oklaski, a „*Lewandowski-Mazur*“ kompozycyi młodego dilletanta p. Braumana pobudzał do mimowolnego ruchu nóżki słuchaczek.

= Onegdajszy wieczór tygodniowy w Resursie Kupieckiej niezwykle był ożywiony. Na urozmajcenie go złożyły się artystyczne siły pp. Żeleńskiego, Segietyńskiego, Cieślewskiego i p. Uszyńskiej.

Umiejętny wybór sztuk, tak w części fortepianowej jako i wokalnej zawdzięczyć należy p. Żeleńskiemu. Tak prowadzona muzyka i zabawić i nauczyć może. Sonata Mozarta F dur wybornie przez pp. Żeleńskiego i Sygietyńskiego wykonaną, wdzięczną była oprawą kompozycji stanowiących dalszą część programu. Arja z kurantem z op. „Straszny Dwór“ Moniuszki ze zrozumieniem odśpiewana każdego zadowolić musiała, p. Uszyńska zaś odśpiewaniem kilku piosnek kompozycji p. Żeleńskiego wieczór ów muzykalny więcej jeszcze uprzyjemniła.

Z pieśni p. Żeleńskiego najbardziej nam do smaku przypadła „Tęsknota“ do słów Gabryeli. Tyle w tej drobnej muzyce uczucia, rzewności, tła swojskiego, iż radzibyśmy ją częściej słyszeć. W grze p. Sygietyńskiego widać sumienne studia i smak wyrobiony.

= Teatr p. Trapszy wyjeżdza z Kalisza obciążony upominkami na drogę. I tak: pani Zimajer otrzymała na pożegnanie bukiet z ozdobną bransoletą, p. Mrozowicz zegarek złoty, a pan Trapszo album z widokami Kalisza.

= „Rada wydziału matematycznego tutejszego Uniwersytetu na posiedzeniu dnia 20 b. m. i r. po uznaniu za dostateczne przedstawionych w tym calu rozpraw, przyznała stopień kandydata nauk matematycznych b. dwom studentom: Feliksowi Piotrowskiemu i Władysławowi Skwarskiemu.“

= Na koncercie L. Matuszyńskiego, we środę, wykonanem będzie przez Artystów opery włoskiej: Panią Mariani, PP. Butti i Feitlinger, Trio z nowej opery: „Regina“, kompozycji p. J. Pane.

= Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki, zawiadamia, że w przyszłą środę, t. j. dnia 25go marca, o godzinie 11-tej w południe w lokalu Towarzystwa Muzycznego odbędzie się ogólne posiedzenie, na które pp. członkowie Towarzystwa licznie zebrać się raczą.

= Dziś o godzinie w pół do 8-mej z rana zapaliło się forsztowanie drewniane w mieszkaniu na 2-giem piętrze, w domu Zarządu Żandarmskiego na rogu ulicy Królewskiej i Saskiego Placu, Nr 4. Zawiadomiony o tem ratuszowy oddział straży ogniowej przybył natychmiast na miejsce i rozebrawszy ścianę pożar przytłumił.

= W sobotę w Teatrze Rozmaitości na widowisku złożonem z trzech jednoaktowych komedyjek, raczył znajdować się w loży pierwszy raz po przybyciu do Warszawy JW. Jenerał-Gubernator i okazywał swoje zadowolenie pani Modrzejewskiej i p. Rapackiemu występującym w „Ciężkiej próbie,“ oraz Żółkowskiemu za rolę Bolbeckiego w „Consilium facultatis.“

= W czwartkowym numerze Kurjera we wzmiance o prospekcie na wydawnictwo geografji Guthego w przekładzie polskim zamieściliśmy jakoby *całośc* prezkładu przejrzał i uzupełnił p. Wróblewski. Otóż przejrzenie owo dotycze nie całości ale części politycznej, część zaś matematyczną i fizyczną przełożył i uzupełnił p. Stanisław Kramsztyk magister nauk matematycznych.

= W piątek i sobotę przedstawiony „Don Karlos“ Verdiego przez artystów włoskich udał się dobrze. Tytułowa partja powierzona panu Pavaniemu podniesioną została do odpowiedniej jej wysokości pięknym głosem i rozumną grą tego śpiewaka.

Godzi się również wyrazić słowa uznania panu Mellerowi kierownikowi chóru za jego sumienną i wytrwałą pracę przy spiesznem wyuczaniu chórzystów najtrudniejszych partji. „Don Carlos“ jest najwymówniejszym tej pracy dowodem, stosunkowo bowiem do ilości i niezbyt korzystnej jakości przeważnej części osob należących do chóru warszawskiej opery, partja chórowa w „Don Karlosie“ wykonaną była bardzo dobrze.

= W koncercie pana Leopolda Matuszyńskiego reżysera opery wykonanym będzie krakowiak pana Münheimera p. n. „Flisaki,“ który tak się podobał słuchaczom na koncercie studenckim, że na powszechne żądanie dwukrotnie powtórzonym został.

Na zapytania wielu osób czy krakowiak ten jest wydanym, przy sposobności odpowiadamy, że dotychczas jeszcze znajduje się on w posiadaniu kompozytora w rękopiśmie, a czy będzie wydanym—o tem dotychczas nie wiemy.

= W operze „Mignon,“ która ma być przedstawioną przez artystów miejscowych, debiutować będzie w tytułowej roli panna Lewicka uczennica dyrektora Quattriniego.

Mieliśmy sposobość słyszeć głos panny Lewickiej i wnioskujemy z jego zalet, że ma on zupełne prawo być zastosowanym do sceny.

= Wczoraj dostrzeżono aż dwa wypadki podrzucenia dzieci nieżywych. Jedno 9 miesięczne znaleziono w ustępie domu Nr 28 na Nalewkach, drugie znaleziono w ogrodzie przy kościele Ś-tej Barbary na ulicy Nowogrodzkiej w szczelinie drzewa.

Wypadki podrzucania dzieci od niejakiego czasu coraz są częstsze w Warszawie. Prawdopodobnie przyczynia się do tego zniesienie kółka przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Przed kilkoma dniami, na stacji kolei Terespolskiej, w Łukowie, zdarzył się nader smutny wypadek. Obywatel ziemski p. B., cierpiący umysłowo, jechał razem z kuzynką swoją, 18-letnią panienką, zostając pod jej wyłączną opieką. Na stacji rzeczonej w skutek „przesadzania pasażerów do innego wagonu, wysiadł także i p. B., a przeszedłszy na drugą stronę pociągu...zniknął, pozostawiając swoją młodą opiekunkę w niemałym z tego względu kłopocie. W chwili ruszenia pociągu, dał się słyszeć krzyk smarowników i równocześnie, spostrzeżono p. B. pod kołami wagonów — lecz niestety... już nieżywego. Koła pociągu oddzieliły głowę od kadłuba. (Wiek).

---

† W dniu 24 b. m. we wtorek, o godzinie 10 z rana, odprawioną będzie w kościele Ś. Krzyża, za spokój duszy ś. p. Matyldy z Piltzów **Borakowskiej**, wdowy po Tajnym Radcy Senatorze, wotywa żałobna, na którą najbliższe z rodziny osoby, zamieszkujące w Warszawie, zapraszają Krewnych i Życzliwych. —3635—

— W dniu jutrzejszym, to jest we wtorek, jako w przeddzień imienin ś. p. Marji z Zielińskich **Kamieńskiej**, żony Urzędnika Ministerjum Spraw Wewnętrznych, zostającego przy JWnym Jenerał-Gubernatorze Warszawskim, odprawioną zostanie w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 11tej przed południem, Msza żałobna, na którą pozostały mąż z dziećmi, Krewnych i życzliwych zaprasza. —3563—

† W dniu 24 b. m. (we wtorek) o godzinie 10tej z rana, w kościołku Instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Angusta **Radwana**, b. Członka tegoż Towarzystwa; na które Familję zmarłego, oraz Opiekunki i Opiekunów swoich, Towarzystwo zaprasza.

† We wtorek to jest dnia 24 marca o godzinie 10, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, odbędzie się wotywa żałobna za duszę ś. p. **Apolonji Czarneckiej**, na którą pogrążona w smutku wychowanica zaprasza.

† Jutro, to jest dnia 12 (24) Marca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. **Tymoteusza Miszewskiego**, b. Sędziego Pokoju, obywatela ziemskiego, a następnie miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie w pół do 11, a wigilje rozpoczną się o w pół do 10-ej z rana, na które pozostała żona i córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† Ś. p. Marjanna z Szymajewskich **Szulecka**, wdowa po Józefie Szuleckim Obywatelu Miasta Warszawy, przeżywszy lat 71, w dniu 23 Marca r. b., opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła życie. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na Nabożeństwo żałobne, w dniu 24 b. m., o godzinie 11 i pół z rana, następnie na dzień 25 b. m., we środę, na eksportację zwłok o godzinie 3 po południu. Tak Nabożeństwo jak i eksportacja odbędą się z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie. —3641—

† Ś. p. Jakób **Budziłowicz**, emeryt, przeżywszy lat 70, w dniu 21 b. m., opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył życie. Pozostała żona i dzieci, proszą Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo we wtorek, 24 b. m., ogodzinie 11tej, w kościele Katedralnym Śgo Jana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie 3ciej po południu, z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —3617—

+ Wczoraj dnia 22 b. m., we wsi Żyżynie gub. lubelskiej, zasnął w Bogu w wieku lat 73 ś. p. **Ignacy Wessel**, właściciel Kluczów Żyżyńskich, Karczmiskich i Janiszewskich, Sędzia Pokoju Okręgu Kazimierskiego.

Zgasł z nim jeden przykład więcej samopomocy, zmarły bowiem olbrzymią pracą długiego żywota dorobił się miljonowego majątku, którego, jak używał, wiedzą ci, którym hojnie bezustanku świadczył. Pomimo licznej rodziny którą pozostawił, ś. p. Wessel znaczne na cele naukowe porobił zapisy.

Cześć jego pamięci!

Eksportacja do parafjalnego kościoła odbędzie się jutro, włożenie zaś zwłok do grobów familijnych we środę dnia 25 b. m. —3632—

+ Wyprowadzenie zwłok ś. p. **Stasia Lesisz**, odbędzie się dziś o godzinie 4tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, a nie o 1szej jak onegdaj doniesiono.

Wiadomości Polityczne.

We czwartek ubiegłego tygodnia w dniu 19 b. m., miał Serrano uderzyć na karlistów pod Bilbao. Do Soboty wieczorem nie mieliśmy jeszcze żadnej o tem wiadomości czy rozprawa rzeczywiście nastąpiła. Marszałek był przez kilka dni cierpiącym. Przed tygodniem wszakże wrócił już do zdrowia. Pogłoski o unikaniu walki pod Bilbao nie tylko przez karlistów, ale i przez Serrana znajdujemy zanotowane w dziennikach sobotniej jeszcze poczty. Marszałkowi przypisują zamiar obejścia Sommorostro i uderzenia na karlistów z boku, w głębi Biskai. Karliści mają się na ostrożności i wysłali 6 batajonów do obezwładnienia ruchów wojsk rządowych. Ludzie kompetentni mowią, że marszałek do zgniecenia karlistów potrzebowałby 100,000 wojska, a niema nawet połowy tego, świeże posiłki, o których tyle pisano i donoszono, dochodzą wprawdzie do kilkunastu tysięcy, ale składają się z żołnierza nowozaciężnego i nie wielką dają rękojmię zwycięztwa. „Times" donosi o wycieczce arcyksięcia austryjackiego Alberta pod Bilbao, arcyksiąże oglądał posterunki karlistów i cały ich rynsztunek wojenny, w celu przekonania się czyby ich już nie można uznać za stronę wojującą. Jednocześnie w Madrycie p. Layard konferował z Sagastą; przedmiot rozmowy niewiadomy. Wolno się domniemywać, że zostaje w związku z uznaniem dzisiejszego rządu hiszpańskiego przez Anglję.— Zabranie do niewoli wielu oficerów w rozprawie pomiędzy Auch i Olot (prow. Gerona), przez oddział Saballsa zakończony dotkliwą klęską rządowych, nie ulega już wątpliwości. Karliści oprócz jeńców, zdobyli 4 działa, 200 koni, wszystką broń i całą prowincję administracyjną Gerony opanowali.

„Gaceta" milczy zupełnie o tej klęsce, za to kwapi się z doniesieniem, że wojska rządowe pobiły pod San Felice w prow. Burgos, w starej Katalonji „bandę" Agredy. Zwycięzcy zabrali 25 jeńców, 60 karabinów, i wiele innej jeszcze broni. Zwycięztwo takie nie zrównoważy klęski katalońskiej. Na miejsce generała Izquierda w Katalonji generał-kapitanem został nie Gamindez, ale Serrano y Bedoya, kuzyn marszałka; drugi to już krewniak do wyższej godności powołany. Na Kubie Jovellar otrzymał następcę w osobie **Conchy.**

Sprawozdanie z posiedzenia zeszło-środowego, na którem roztrząsano interpelację Gambetty, pokazuje jak nizko upadła już idea rzeczypospolitej na urzędowych radach narodu francuzkiego, skoro przedstawiciel rządu republikańskiego książę Broglie może z trybuny mówić o „platonicznem proklamowaniu rzeczypospolitej" z lekceważeniem, z jakiem się traktuje studenckie marzenia. Coraz bardziej oswaja książe Francję z myślą, że prezydentura Mac-Mahona jest dyktaturą w której prócz tytułu nic republikańskiego niema i nie będzie. Spotykamy naprzód w mowie środowej księcia zdanie, że: przez całe lat 7 niewolno dyskutować nawet o władzy marszałkowskiej. Te lat siedm to istne siedem krów chudych Faraona egipskiego— Francji odjęte prawa dyskussji, wznowiony systemat z przed roku 1870. Książe zapowiedział wyraźnie złożenie ze strony rządu projektu Izby drugiej. Na wystąpienie ultra-legitymisty Casenove de Pradine, który twierdził że zgromadzenie (rojaliści) nie potrzebują czekać upływu lat 7, aby monarchję ogłosić, p. Broglie odpowiedział bardzo miękko: że słowa deputowanego nie zobowiązują rządu. Ministerjum będzie umiało obronić władzę marszałka od wszelkich napaści z kądbądź wychodzących. W rozprawach zabierali głos Challemel-Lacour i Lepère. Lewy środek pokazał się bardzo dobrze. Zaproponował wprost naganę dla ministerjum, podczas, kiedy czyści republikanie wnosili tylko rezolucje, że gabinet nie wzbudza zaufania w zgromadzeniu.

Oświadczenie księcia Broglie tchnące niezgodnym z republikańską godnością marszałka absolutyzmem, nie mogło się podobać tym umiarkowanym czyli utajonym tylko rojalistom, dla których prawa przyzwoitości zarówno w salonie jak i w polityce najpierwszym są obowiązkiem. Podobno i Mac-Mahon w pierwszej chwili duchem takiej przyzwoitości przejęty, na radzie ministrów, wyraził niezadowolenie swoje z wystąpienia vice-prezesa rządu, wszelako później dał się przekonać, że w wystąpieniu tem nic złego niema, i że zamiast zganić przeciwnie słowa Broglego pochwalić powinien. Zakończyła się więc cała burza tem, czem się kończyły wszystkie wrzekome niechęci Mac-Mahona i nieporozumienie jego z ministrami, zwłaszcza z Brogliem, marszałek prezydent dał swoje *placet* pierwszemu ministrowi. Osobistości zostające w dzisiejszym rządzie francuzkim, doskonale się znają na wzajemnych swych intencjach i wiedzą o tem, że cel ich jest wspólny, a cel to rzecz najważniejsza.

Broglie dał ks. Padwy rzecznikowi „narodu francuzkiego" na obchodzie w Chislehurst dymissję za udział jego w tym właśnie obchodzie. Książe Padwy był merem w Bourton d'Aulnay.

Smutna rocznica 18 marca przeminęła we Francji spokojnie. W Paryżu przedsięwzięte były wielkie środki ostróżności.

Zgromadzenie załatwiwszy się z interpelacją Gambetty powróciło nazad do podatków. D. 19 b. m. minister handlu zapowiedział nowe projekta podatkowe, w tym dniu uwolniono od opłat za *petite vitesse* towary przeprowadzane tylko przez Francję (transito).

W mowie tronowej odczytanej przez jednego z członków nowego gabinetu na posiedzeniu uroczystem w d. 19 b. m. głównemi punktami są następujące: 1° Stosunki z zagranicą dobre; wszelkich starań dołoży Anglja aby pokój i moc zobowiązań międzynarodowych utrzymać, 2° małżeństwo ks. edynburskiego jest dla królowej nie tylko źródłem szczęścia ale zarazem i węzłem przyjaźni między obu państwami, 3° pokój z Aszantjami ustali pomyślne położenie rzeczy na zachodnim wybrzeżu Afryki. Męztwo wojsk na pochwałę zasługuje, 4° wice-królowi w Indji postanowiono niczego nieszczędzić dla uśmierzenia klęski głodowej, 5° Budżet wkrótce przedstawionym zostanie, 6° Rząd zaprojektuje ulgi wprzenoszeniu tytułów własności ziemskiej (rodowej), rozszerzenie zeszłorocznej reformy sądownictwa do Irlandji, zmianę postępowania sądowego w Szkocji, poprawę stosunków między dającymi i biorącymi pracę (w tym celu wyznaczoną zostanie kommissja), wreszcie ulepszenie przepisów o wyszynku trunków. Królowa zakończa prośbą o błogosławieństwa dla deputowanych. Obie izby bezzwłocznie, nazajutrz zaraz przyjęły adresa. Na kontynencie czynność zabiera dwa a nieraz trzy tygodnie czasu.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Zgromadzenie narodowe w Wersalu w sobotę rozpoczęło rozprawy nad projektem obwarowania Paryża wypracowanym przez wielką kom. wojenną. Właściwy rozbiór przedmiotu poprzedzany był sporem o jawność rozpraw. Rozwiązanie sporu podane w telegramie. Dnia poprzedniego w piątek podniesiono cytrę nadzwyczajnych potrzeb marynarki na budowę statków pancernych, z 10 miljonów fr. na 20. Uznano przytem za niecierpiący zwłoki wniosek o oznaczenie feryj wielkanocnych na przeciąg 5 tygodni od 28 marca do 4 maja.

Izba deputowanych rady państwa w Przedlitawji przyjęła w trzeciem i ostatniem odczytaniu 192 głosami przeciwko 38 prawo o zużytkowaniu dochodów duchowieństwa wyższego.

W seminarjum nauczycielskiem wyznania katolickiego w Poznaniu, w sobotę odbywała się rewizja prowadzona przez nadzwyczajnego kommisarza pruskiego ministerium oświaty Wetzla. Arcybiskupa Ledóchowskiego wezwano przed sąd wyznaniowy do Berlina na 15 kwietnia. Przysłano przy wezwaniu odpis aktu oskarżenia. Arcybiskup stawiennictwa odmówił.

W dwóch miejscowościach w Jura berneńskiem zakazano odbywania nabożeństwa w kaplicach domowych i wygnano z wielkorzędctwa nowych 5 księży.

„Daily News" donosi, że rząd angielski ma wypuścić na wolność wszystkich więzionych jeszcze fenjan. Dnia 20 b. m. Izba niższa odrzuciła dodatkowy wniosek Butta do adresu, polecający uwadze korony zły stan polityczny Irlandji i potrzebę zadość uczynienia jej żądaniom. Głosowało 314 przeciwko 50. Gladstone wystąpował przeciwko wnioskowi a po stronie rządu.

Dizraeli zapowiedział złożenie budżetu na 16 Kwietnia. Ferye parlamentu trwać będą od 31 marca do 13 kwietnia.

W obu Izbach parlamentu rząd wniósł projekt pożyczki 10 mil. funt. szterl. na potrzeby głodowe w Indji; 3 miljony są natychmiast wymagalne.

We czwartek rząd Rumuński zapłaci Turcji roczną daninę z 8,000 worów (złota).

Senat waszyngtoński uchwalił na reorganizację armji 28 miljonów dolarów. Stan pokojowy armji ma być zniżonym o 5,000 ludzi. Rząd Unii położył sekwestr na Statek flibustierski „Edgar Stuart."

Holendrzy zostawiają tylko w Aczynie oddział do strzeżenia warowni i wracają na Jawę. Druga to już ekspedycja bez rezultatu. W październiku nastąpi trzecia. Minister kolonji w sejmie hageńskim d. 21 b. m. nie tail już zamiarów zdobywczych i wręcz oświadczył, że celem wypraw jest podbicie Aczynu i lennych mu państewek pod panowanie holenderskie.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 21 Marca.

Wiedeń 21-go. „Wiener Ztg" ogłasza nominację hr. Franciszka Zichy na ambasadora w Konstantynopolu.

(Następują trzy inne nominacye mniej ważne do Chin, Japonii, Stanów Zjednoczonych i Londynu.)

Paryż 21-go. Gen. Chabaud Latour składa sprawę z projektów obwarowania Paryża i żąda rozpraw tajemnych. Minister spraw zagranicznych zbijając propozycyę mówi, że nikt nie może stawiać zarzutów przeciwko środkom zmierzającym do obrony. Polityka rządu jest na wskróś pokojowa. Rozprawy jawne stwierdzą ten jej charakter; przeciwnie, wyłączenie jawności mogłoby być całkiem odmiennie tłomaczone. Propozycya Chabaud-Latoura odrzucona.

Petersburg 21-go (dep. handlowa). W Banku Państwa otwarte będą w dniach 26, 27 i 28 b. m. zapisy na poręczone akcje dróg żelaznych: Orenburskiej i Brzeskiej (?). Cena akcyi na 125 rs. metalikami oznaczona. Wartość nominalna 100 rs.

Dnia 23 marca, godzina 12 w połud.

Bukareszt 22-go. Minister skarbu przedstawił Izbie projekt do prawa o pożyczce 27 miljonów franków, prócz tego projekt wprowadzenia monopolu solnego. Minister wyznań żąda 700,000 fr. na uregulowanie teatru narodowego.

Berlin 22-go. Na mowę powinszowalną Wrangla odpowiedział cesarz zwracając się do wszystkich jenerałów: Ponieważ ukazali się tu reprezentanci armji, nie mogę zamilczeć, że powtórnie zdaje się ona przebywać stan przesilenia. To do czego przed czterema laty dążyłem z poczucia obowiązku i z przekonania, com utrzymał i osiągnął,—wynagrodzone zostało nad wszelkie spodziewanie wielkiem powodzeniem armji zjednoczonych. To samo poczucie dodaje mu odwagi do wytrwania i dzisiaj, nie w chęci sprowadzenia wojny, ale w pragnieniu utrzymania pokoju w Europie, w czem liczę na dalszą waszą pomoc i czynne poparcie.

Berlin 22 go. Stan zdrowia Bismarcka nie zmienił się — siły powoli przybywają.

Rzym 22-go. Król przyjmuje dziś ciało dyplomatyczne i miał sobie doręczone własnoręczne pismo z powinszowaniem od królowej Wiktorji, od cesarzów: austrjackiego, niemieckiego i rossyjskiego, od prezydenta Mac-Mahona, nadeszła prócz tego depesza od Granta i przybywają ciągle liczne deputacje.

RÓŻNOŚCI.

Pewien oficer pożyczył od żyda w Austrji 150 złr. na 10 procent miesięcznie, z tem zastrzeżeniem, że nie będzie spłacał ani kapitału ani procentów tak długo, dokąd nie odbierze pewnej sukcessji, której spodziewał się. Minęło półtrzecia roku i oficer otrzymał rzeczywiście 10,000 złr. w spadku. Zgłasza się więc żyd z swoją pretensją; za tych 150 złr., które wypożyczył, żąda z procentami i procentami od procentów, 8,000 złr. Sprawa poszła na drogę sądową, lecz w obec ustawy o zniesieniu lichwy nie ma najmniejszej nadziei aby oficer wygrał procent.

* *

Genialny pomysł zrodził się w głowie jakiegoś Francuza.

Przesłał on zgromadzeniu narodowemu petycję, w której projektuje, ażeby celem łatwiejszego w razie potrzeby sprawdzenia tożsamości osoby każdego obywatela rzeczypospolitej, na przyszłość wszystkim niemowlętom wypisywać chemicznym sposobem na ramieniu imię ich i nazwisko oraz datę urodzenia.

Wykonywanie tej miłej operacji szanowny petent proponuje powierzyć nauczycielom szkół ludowych, a rodzicom sprzeciwiającym się takiemu piętnowaniu dzieci zagrozić surowemi karami.

Pomysł tej genialnej głowy wywołał, rozumie się, wielką wesołość w komissji petycyjnej.

— *Zakład Rękodzielniczy dla kobiet*, po szczegółowem przejrzeniu księgi wykładów buchhalterji, doszedł do przekonania, że kurs tejże jest skończony. Przeto uprasza uczennice, aby raczyły złożyć w Zakładzie swe kajeta i książki utrzymywane przez nie, dla przejrzenia, a następnie do zgromadzenia się w oznaczonym terminie na egzamin szczegółowy dla otrzymania stosownych świadectw.

Przewodniczący w Zakładzie *Edward R. Łojko.*

3—3—3301—

— **Henryk Szyfer Adwokat Przysięgły w Petersburgu** (Kazanskaja Nr 6) wróciwszy z zagranicy, zawiadamia Szan. Klijentów, iż za dni kilka udaje się z powrotem do Petersburga. Przyjmuje jak i przedtem u W-go H. Nelkenbauma Niecała Nr 12, między 11 a 1 godz. — 3498— 3-3

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie,** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9—10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych, we Środy i Piątki od godz. 11 i pół do 12 i pół, w szpitalu Dzieciątka Jezus **Prof. Andrejew.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Środę i Niedzielę od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki i Piątki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —25-0-§—1982—

W dniu 18 (30) Marca r. b., o godz. 2 z południa, w Wydz. II-giem tutejszego Trybunału Cywilnego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów

DOBRA CZARNYLAS

z Folwarkiem Julianów,

w pow. Górno-Kalwaryjskim położone, odległe od Warszawy mil 4, od Grójca mil 3, a od szosy Warszawskiej mila 1;—ogólnej rozległości około 46 włók 14 morgów mające. wysiewu około 30 korcy pszenicy, a 168 żyta. Główniejsze zabudowania są: Dwór o 7 pokojach, koszary dla służby murowane, takiż budynek po gorzelni, takaż stajnia na 24 konie, dwie wozownie, owczarnia murowana, takaż stodoła o 2-ch klepiskach, takaż holendernia na 60 sztuk bydła, budynek po młynie.

Na Folwarku Julianów jest dworek drewniany, stodoła o 2-ch klepiskach i dwojak dla służby.

Nabywca staje się Właścicielem wszelkiego inwentarza żywego i martwego, oraz machin rolniczych i ruchomości na gruncie będących. Pola są należycie uprawione i obsiane.

O stanie rzeczy na miejscu przekonać się można u administratora Zieglera.

Licytacja rozpocznie się od rs. 29,489 kop. 16 1/3. Vadium 3,500 rubli.

Warunki i akta, przejrzeć można u podpisanego, (Długa, 43).—Adwokat **Bardzki.** —3553—2—3

Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

S. ROZMANITH,

przy ulicy Nowy-Świat.

od lat 34 ch istniejący, nagromadziwszy znaczne zapasy Win z całego kontynentu, z lat wyborowych, oraz z własnych winnic pod Tokajem w Tołczwi egzystujących, które na wystawach świata medalami zasługi zaszczycone zostały, oraz prowadziwszy większe zapasy wyborowych delikatesów, Herbaty i Towarów kolonjalnych, na nadchodzące święta postanowił, zacząwszy od dziś, wszystkie powyższe Towary, oraz wszelkie Wina, Likiery, Wódki i t. p. odstępować **po cenie znacznie zniżonej.** Za akuratną wagę, śpieszną obsługę i towar wyborowy, reputacja starej firmy jest gwarancją. 1—6 — 3614 —

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

MAJĄTEK ZIEMSKI,

w powiecie Bialskim, od kolei Terespolskiej i miasta Biały wiorst 13, od handlowego miasteczka Łomży wiorst 4. Rozległość ogólna dzies. 870 (włók 58), grunta żytnie dobre, w czwartej części pszenne; wysiewu oziminy korcy 140, łąki grędowe dają siana wraz z potrawem rocznie wozów 650. Z lasu budulce i materjał gospodarczy; można też odrazu 5000 rs. zrealizować. Budowle wszystkie nowe, fundamentalnie stawiane na 14,000 rs. ubezpieczone, z maszynami, młynem i deptakiem, Z propinacji dochodu rocznego rs. 220. Dom mieszkalny drewniany o 8 pokojach, wygodnie urządzony, oficyna nowa, ogród z inspektami w dobrym stanie, trzy sadzawki, wraz z kanałem, wszystkie zarybione, Cena za włókę bez inwentarza rs. 1000. Na majątek ten może być zaciągniętą bezzwłocznie nowa pożyczka Tow. Kr. Ziem. w kwocie rs. 10,000.

Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego lub u Władysława Lubatyńskiego, zamieszkałego w Krassówce pod Białą, przez Siedlce. 1—2 — 3619 —



W Poniedziałek, Wtorek i Środę w Obozie Artyleryjskim na Powązkach, odbywać się będzie sprzedaż

10 Koni 4 i 5 letnich.

1—1 — 3623 —

Fabryka Cukrów

M. KOZŁOWSKIEGO.

Poleca wielki wybór Cukrowych wyrobów na zbliżające sie Święta Wielkanocne, mianowicie: **Jajek, Kwiatów,** do ubrania ciast **Baranków, Stolików** ze święconem i wiele innych, oraz **Cukry** desserowe wyborowych smaków w wielu gatunkach; funt od 50 kop., **Karmelki** przekładane i inne z najlepszemi smakami, funt od 35 kop. **Czekolada** w proszku i tabliczkach, po cenie fabrycznej, **Maczek, Skórki** pomarańczowe po 50 kop. funt, przytem jak w roku zeszłym tak i bieżącym przyjmuje zamówienia na **Ciasta** wielkanocne, to jest **Baby** różnego rodzaju już znane ze swej dobroci. **Torty, Mazurki** i t. p. wszzstko w najlepszem gatunku, smaku i możliwie nizkiej cenie. Fabryka poleca. Nowy-Świat Nr 67, dom Zarządu Wojskowego. 1 4 — 3527 —

Piekarnia Władys. Łaguny

ulica Walicców Nr 3 nowy

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, polecam Szanownej Publiczności Baby gospodarskie funt od 25 kop., na które obstalunki przyjmowane będą w samej piekarni, jakoteż w sklepach moich przy ulicach Elektoralnej, Granicznej, Nowy-Świat i Ordynackiej, gdzie przez Wtorek i Środę to jest 24 i 25 Marca r. b. widzieć i probować można nadesłane ciasta. **Władysław Łaguna.**

1—1 — 3596 —

WODA KOLOŃSKA

Sześciu najrenomowańszych fabryk **w Kolonji n. R., Francuzka, Angielska, Eau de Cologne Belge, Wiener Kaiser Wasser,** w zwyczajnych flaszkach, na skrzynki półtuzinowe z rabatem, rozmaitego kształtu i wielkości opletanych butelkach i flakonach. Napełniana tu w flaszki, mniejsze po kop. **30,** większe **60,** obok tak przystępnej ceny, w dobrym gatunku. **W handlu Perfumerji Zagranicznej**

W. B. ŚNIECHOWSKIEGO,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.

—12,603—4—9

OPERA WŁOSKA.

Jutro dnia 24 Marca r. b.

Ostatnie przedstawienie

Don Carlo; 3, 4 i 5 akt.
Faust, część I-go i 2-go aktu.



ADMINISTRACJA

Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle

zawiadamia niniejszem, że codzienna jazda passażerska między Warszawą a Płockiem i powrotnie między Płockiem a Warszawą, rozpocznie się paropływami „Warszawa" i „Płock" d. 12 (24) b. m. i r., t. j. w przyszły Wtorek.

Paropływy odchodzić będą z Warszawy do Płocka codziennie o godzinie 8 z rana, nie wyłączając Niedzieli, aż do dnia 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., oprócz pierwszego dnia Świąt Wielkanocnych, w którym paropływy kursować nie będą.

Od 1 (13) Kwietnia r. b., jeden tylko paropływ „Warszawa" kursować będzie, jak w roku zeszłym trzy razy tygodniowo między Warszawą i Płockiem a mianowicie:

Wyjazd z Warszawy będzie miał miejsce w Poniedziałki, Środy i Piątki.

Wyjazd zaś z Płocka: we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Ceny pozostają zeszłoroczne. 2—3 — 3530 —

W odpowiedzi na ogłoszenie Administracji dóbr Radziejowice, z dnia 10 Marca r. b., oświadczam, iż nie będąc już od dnia 1 Grudnia r. z. administratorem dóbr Radziejowice, nie mogę zawierać żadnych umów lub dawać jakowych kwitów i nie jestem w potrzebie zawierania tychże umów na rzecz dominium Radziejowice, byłoby to bowiem nadużyciem z mej strony. Ogłoszenie zatem z dnia 10 Marca r. b. uważam jako szykanę i zapewniam, iż autora rzeczonego ogłoszenia wynajdę i do właściwej drogi Sądu Poprawczego odwołam się.

Warszawa, dnia 20 Marca 1874 roku.

Ignacy Jankowski,

2 2 — 3503 —

DROŻDŻE NAJLEPSZE

winne dubeltowe, codzień świeże, w składzie **Ant. Stępkowskiego** i takowe na funty lub skrzynie, nabywać można najtaniej. 1—12 — 3636 —

WYPRZEDAŻ

OGÓLNA

po cenach kosztu,

GARDEROBY MĘZKIEJ urządzoną została na czas jedno-miesięczny wiosennego sezonu, zupełnie modnych, i wyborowego materjału, w magazynie kupca **A. Winnickiego,** ulica Długa, Nr 25, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego.

Celem pozyskania miejsca dla wykończającej się konfekcji. 3—6 — 3176 —

Skradziono w mieście Płocku u Antoniego Wotowskiego kupony od Listów Zastawnych wiejskich nowych lit. E. Numer 140,668, 140,672, 140.678, 140,680. Ostrzega się, aby nikt nie nabywał, a przeciwnie, za dostrzeżeniem odpowiedniej władzy doniósł. 1—1 — 3633 —



OSTRYGI

Codzień świeże poleca

Handel Ant. Stępkowskiego.

72—0—9966—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Gli Ugonotti,** Ab. zawieszony. — Jutro: **Quodlibet,** ostatnie przedstawienie opery włoskiej, ab. zaw.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Robotnicy.—Za pozwoleniem łaskawa pani.—Marcowy kawaler.** — Jutro: **Księżna Jerzowa — Zięć pułkownika,**

Jeszcze tylko przez krótki czas

po obniżonych cenach można widzieć

TAJEMNICZĄ RĘKĘ

to największe dzieło sztuki obecnego czasu, przy ulicy Bielańskiej Nr 608, codziennie czynną, od godziny 10-ej zrana do 9-ej wieczorem. Pierwsze miejsce 30 kop. na drugie 15 kop.

6 7 — 2801 — Prof. **Felderman,** z Berlina.

TIVOLI.

Dziś w Poniedziałek dnia 23-go Marca Koncert humorystyczno niemieckich, śpiewaków. Muzyka Pana Stankiewicza. Wejście kop. 30. Początek o godzinie 8 wieczorem. **W. REINER.** —3455—

Znaczny wybór

PŁÓCIEN

I BIELIZNY STOŁOWEJ

poleca Magazyn Juljana Penkala.

2—3 *2690*

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano ciepła st. 2,02, w południe ciepła st. 6,22. Barometr: 766 mm. (Pogoda).

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою. (Patrz Dodatek).

KŁOSY
CZASOPISMO ILLUSTROWANE TYGODNIOWE,

ukończywszy powieść „Podstępna gra," rozpoczęły druk najnowszej powieści Henryka Riffa p. t.: **„Ci i Owi,"** która jako dodatek bezpłatny, dołącza się w osobnym arkuszu, dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów tego pisma.

Prenumerata Kłosów wynosi rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.—Z przesyłką pocztową rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3. Wszelkie korrespondencje pieniężne powinny być adresowane do S. Lewentala, Wydawcy Kłosów, ulica Widok Nr 12.

—2837—3—3

OBWIESZCZENIE.

Należące do spadku **po Janie Graff, majstrze stelmachskim: drzewo**: jesionowe, brzozowe, dębowe, klonowe, topolowe, olszowe, lipowe, osikowe i sosnowe, w balach, deskach i różnych sztukach, kawałek drzewa oliwnego,—**warsztaty** stelmachskie i kołodziejskie, z właściwemi do nich narzędziami, śruby i formy do wyginania tafli powozowych, kocieł i żelaza do wyginania: hołobli, płóz i kabłąków, piły, różne **sprzęty warsztatowe**, różne **narzędzia stolarskie i ślusarskie**, nowe i używane, śrubsztak ślusarski i odrobiony korpus do kocza,—na żądanie Opieki małoletnich po Janie Graff dzieci, na mocy postanowienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, **sprzedane będą przez licytację publiczną**, która rozpocznie się przedemną dnia 14 (26) Marca 1874 r. (we Czwartek), o godzinie 10 zrana w Warszawie, w domu (zwanym „Karasia"), pod liczbą 2783. — **Antoni Rozwadowski**, Rejent.

—3615—1—2

Prof. G. de Prèchamps

Ulica Długa Nr. 23, na 1 p. od fron u (Eldorado) ma do umieszczenia:

Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki i Angielki.

Tamże 2 guwernantki **Francuzki**, są do umieszczenia w Warszawie od 1-go kwietnia.

—3610 1—6

Języka Niemieckiego,

udzielam w konwersacji, z wykładem według najlepszej, głównie swej własnej metody, tudzież **Korrespondencji handlowych**, gwarantując za postępy. **Platon A. v. Reussner.**— Ulica Ś-to Krzyzka Nr 17, (w domu zostaję od godz. 4 po połud.)

—2547—5 6

Niemka,

z wyższem wychowaniem, znająca muzykę, życzy przyjąć miejsce w Warszawie lub na wsi, do matkowania lub zajęcia się gospodarstwem domowem, z pewnością nie zawiedzie położonego w niej zaufania. Adres: Ulica Elektoralna Nr 6, Właściciela domu.

—3464—2 - 3

OSOBA

wykształcona, posiadająca języki, może znaleźć mieszkanie z usługą, w zamian za parę godzin konwersacji. Wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—3603 -1- 2

Wykwalifikowany Nadleśny,

który kierował przez lat sześć nietylko wyróbką wielkich lasów, ale nadto prowadził jako Dyrektor Gorzelnię, Młyn parowy, Tartak i Olejarnię, poszukuje z dniem 1 m Lipca r. b. stosownej posady. Bliższą wiadomość powziąść można w domu bankierskim D. Rosenbluma ulica Marszałkowska N. 75.

—3282—3—3

Familja życząca przyjąć, za umiarkowanem wynagrodzeniem, na pomieszczenie i utrzymanie

Chłopca 8-mio-letniego,

u której, oprócz nauk przygotowawczych do szkół, mógłby korzystać z konwersacji francuzkiej i niemieckiej, oraz początków muzyki na fortepianie, raczy podać adres w Cukierni pod firmą Ferrari et Comp., róg ulic Senatorskiej i Wierzbowej.

—3336—3—3

W dniu 15 (27) marca 1874 roku o godzinie 2-giej z południa w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego sprzedaną zostanie w drodze działów przed W. Karolem Heinrichem Sędzią tegoż Trybunału Delegowanym nieruchomości Nr 158 w m. Włocławku przy ulicy Kowalskiej położona. Licytacja rozpocznie się od Summy rs. 2347 kop. 5½ jako całkowitego szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium do licytacji wymagane wynosi rs. 750. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanym być może w Kancelarji Pisarza Wydziału I Trybunału Cywilnego Warszawskiego pod Nrem 549 utrzymywanej i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1774 (20) zamieszkałego.

Józef Kleczkowski Patron.

— 3382 — 3—3

Potrzebna na wieś

Nauczycielka

z ukończonego w ostatnich latach rządowego gimnazjum. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 1, dom budowniczego Falkowskiego, na 2-m piętrze.

—3305—3—3

Poszukiwane jest

POMIESZCZENIE

w domu Nauczyciela lub Profesora szkół, od dnia 8 Kwietnia r. b., dla Chłopczyka lat 13, celem przysposobienia tegoż ucznia do klassy IV, od przyszłego roku Szkolnego.— Uczeń do N. R. 74, był w klassie III, lecz dla zdrowia, dłużej uczęszczać do szkoły nie mógł. Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. W.

—3451—2—3

PANNY

podręczne i do maszyny, oraz **Uczennice**, zgłosić się mogą zaraz do pracowni Ubiorków dziecinnych, Sukien i Strojów damskich **Sne Istre**, ulica Niecała Nr 6. Tamże do sprzedania tanio **MASZYNA** Grewera.

—3481—2—3

Rządca i Gospodyni,

małżeństwo bezdzietne, poszukują obowiązku na prowincję, zaopatrzeni chlubnemi świadectwami za lat 20 i kilka, w gospodarstwie rolnem praktycznie doświadczeni, mogą przyjąć obowiązek od dnia 1-go Kwietnia r. b., na stół dworski lub na ordynarją. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 41 nowy, w składzie Papieru W-go Bolcewicza.—3443 2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ,

dobrej konduity, mający wieku lat 14 do 16. Wiadomość w Składzie **Win** przy ulicy Długiej Nr 17.

—3602—1—3

PANNY

ładnie stębnujące rękawiczki, mogą znaleźć zatrudnienie w Magazynie Nowości L. Jeziorowskiego. Nowy-Świat Nr 41.

—3605—1—1

MAMKA

ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązku. Ulica Browarna Nr 6, u Akuszerki.

—3600—1—1

Złożony przez lat parę chorobą, zmuszony byłem zwinąć moją Pracownią, istniejącą dawniej przy ulicy Tłomackie, a cieszącą się względami łaskawej na mnie publiczności. Dziś, powróciwszy do zdrowia, otworzyłem przy ulicy Miodowej pod Nrem 1, w domu W-go Piotrowskiego

MAGAZYN Z OBUWIEM,

w tem przekonaniu, że jak dawniej tak i obecnie Szanowna Publiczność zadowoloną będzie z moich wyrobów słynnych z cen nizkich, elegancji i trwałości tak roboty jak i materjałów. Polecając za tem względom JJWW. i WW. Pań i Panów znaczny wybór obuwia, przygotowany na nadchodzącą wiosenną porę,— pozostaję z uszanowaniem

J. Sadkowski i S-ka
dawniej
Tokarzewski.

—3204—3—4

ASTHMA.

CYGARETKA INDYJSKE
(CANABIS INDICA)

Grimault et Comp.

Aptekarzy w Paryżu.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych pp. Ferdynanda Augusta Gallego, Ludwika Spiessa i u p. Mrozowskiego, w Wilnie w Aptece p. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

—13,094—11—12

PIGUŁKI
z jodku żelaza i magnezu
P. BURIN DU BUISSON.

Stanowią one środek w **skrufułach i syfilis.**

Znajdują się w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece p. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka; w Brodach u p. Franzosa.

—13,095—8—12

Maszyna Kontynentalna do fabrykacji WÓD GAZOWYCH,

jest do sprzedania. Życzący takową nabyć, raczy swój adres zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. J. M.

—3524—2—10

W MAGAZYNIE A. SCHOEPE,

przy ulicy Miodowej Nr 9.

przyjmują się do roboty Suknie, Okrycia, Żakiety etc., ze swego lub powierzonego materjału. Dostać można także gotowe rzeczy: Suknie, Okrycia oraz Stroje i Kapelusze w znacznym wyborze. Wykonywają się również na poczekaniu formy z papieru lub materjału według zdjętej miary i przyjmuje się materjał do skrajania.

—2426—2 6

Dzierżawa FOLWARKÓW

dwóch, w gubernji i powiecie Radomskim, w bardzo korzystnych warunkach położonych, z gospodarstwem postępowem i zamożnem, jest do wypuszczenia od Ś-go Jana r. b. Reflektanci raczą się zgłosić po bliższe informacje do kancelarji W-go Rejenta Zawadzkiego

2847—5—6

Skład Papieru **L. SZYLERA**, Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską, poleca

100 ARKUSZY PAPIERU LISTOWEGO I 50 KOPERT,

z cyfrą wytłaczaną od kop. 40, **z monogramem** kolorowym od rs. 1 kop. 50, **100 biletów** brystolowych kop. 75

—3221—2—3

Potrzebną jest pożyczka

Rsr. 300,

na nieruchomość na Pradze. Ktoby takowe posiadał, raczy złożyć swój adres w redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami P. F.

—3528 2—3

Wyprzedaż po cenie kosztu!

Ponieważ w krótkim czasie handel **HERBATY** firmy braci Olszańskich ma przejść na własność innych osób,—więc do tego czasu Herbata znajdująca się w tym handlu na Długiej ulicy wprost Hotelu Niemieckiego Nr 32 (Potkańskie) będzie sprzedawaną o 20 i 15 procent taniej w stosunku do cen nominalnych. Tamże jest do odstąpienia **SKLEP** z całem urządzeniem, a w razie potrzeby Sklep i wszelkie urządzenia sklepowe mogą być nabyte osobno. Szafy, bufet, kontuar, lampy, wagi i t. d., dałyby się użyć do najwięcej eleganckiej cukierni, magazynu damskich, strojów i innym w tym rodzaju handlom.

2—12 — 3499 —

Francuzka Nauczycielka,

posiadająca język niemiecki i angielski, jest zaraz do umieszczenia, oraz **Guwernantki Polki i Nauczyciele**, u pośredniczącej Lipińskiej. Nowy-Świat Nr 32.

—3579—1—1

KONWERSACJA FRANCUZKA

przy nauce Strojów i Krawiecczyzny. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—3482—1—3

PANNY

podręczne do szycia bielizny, potrzebne są zaraz, przy ulicy Leszno, Nr 84, 1-sze piętro.

—3577—1—1

Potrzebne są

PANNY

do krawiecczyzny uzdatnione i do nauki.— Tamże jest sztuka **AKSAMITU** czarnego, prawdziwego liońskiego, na łokcie. Ulica Mazowiecka, dom W. Emela, Nr 1350/11, w oficynie na prawo.—**Chojecka.**

—3568—1—1

Potrzebny jest

MŁODY CZŁOWIEK,

z porządnej familji, jako praktykant na wieś do gospodarstwa, racjonalnie prowadzonego. Zgłosić się listownie do stacji Kowal poste restante, pod adresem A. B., gdzie można powziąść bliższą informację lub w Warszawie, Ś-to Krzyzka Nr 35, mieszkania 10.

—3593—1—6

Potrzebny jest

PSZCZOLARZ

do Zachodniej gubernji, na pensją 100 rsr. i ordynarją, a znającemu i ogrodownictwo, płaca będzie powiększona. Proszę zgłosić się na Smolną Nr 11, mieszkania 4.

—3565—1—1

Potrzebną jest zaraz

SKLEPOWA,

z kaucją, do sprzedaży różnych towarów. Wiadomość pod Nrem 341/1, na Nowem-Mieście u Kendzierskiego, byłego Patrona Trybunału.

—3595—1—2

VELOUTINE

jestto **MĄCZKA RYŻOWA specjalnie** przygotowana z Bizmutem,

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY

Magazyn Perfum w Parytu

9, NA ULICY DE LA PAIX **9,**

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.

—8954—50—78

Żyto Ś-to Jańskie

które siane na wiosne z mieszankami dawszy dwa pokosy siana, w następnym roku równocześnie z oziminą zebrane, daje plon obfity, jest do nabycia po cenie rs. 8 za korzec. Wiadomość w Składzie Sukna **H. Meylert** Nr 451, ulica Senatorska. Tamże jest **Owies** Szwedzki znany ze swej wagi i plenności, również do nabycia.

2—3 — 3244 —

Rs. 7,000 do 12,000,

potrzebne są na 1-y Nr. chypoteki domu murowanego, który przynosi dochodu rs. 4,000 ktoby życzył ulekować podobną summę mniejszą lub większą jeszcze, raczy swój adres nadesłać Ulica Krucza Nr. 5, do właściciela— oraz można się dowiedzieć w tym miejscu o dwóch nieruchomościach, które są do sprzedania na dobry procent, i place pod budowę mające łokci kwadr: 14,445

—3576—1—3

BILANS
RUSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
w Petersburgu,
ZA ROK 1873.

Przychód.		Rubli	Kop.	Rubli	Kop.
Wpływy z premii		1,905,984	41		
Odchodzi za reasekuracje i storno		1,236,936	65	669,047	76
Rezerwa premii z roku 1872				112,443	58
Procenta z pożyczek i papierów publicznych				35,521	37
				817,012	71
Rozchód.					
Pensje, lokale i inne wydatki	rs. 122,460 kop. 37				
Odpisane 10% kosztów organizacji	„ 2,029 kop. 17	124,489	54		
Prowizja agentów	rs. 179,177 kop. 09				
Odchodzi prowizja za reassekuracje	rs. 165,675 kop. 41	13,501	68		
Za plany i taksacje		58,085	03		
Pożary:					
Wypłacono za 611 pożarów, po potrąceniu reassekuracji	rs. 340,946 kop. 53				
Rozorwowano za 157 pożerów jeszcze nieuregulowanych, po potrąceniu reassekuracji ...2	rs. 45,848 kop. 96	386,795	49		
Tantjema Dyrektorom, podług § 23 Ustawy		5,000	—	587,871	74
Saldo po dzień 1-go Stycznia 1874 r.				229,140	97
Z tego zachowano:					
na rezerwę składek		140,000	—		
na kapitał rezerwowy		14,000	—		
do wypłaty założycielom Towarzystwa podług § 43 Ustawy		5,140	97	159,140	97
pozostaje dywidenda dla Akcjonarjuszów za rok 1873 w wysokości 14%				70,000	—

Ubezpieczenia od ognia, wszelkiego rodzaju, przyjmuje dla powyższego Towarzystwa

GENERALNA REPREZENTACJA
dla Królestwa Polskiego,
w Warszawie, przy ulicy Leszno, pod Nrem 733 (nowy 7),
oraz Agenci, ustanowieni we wszystkich znaczniejszych miastach Królestwa.

Nadinspektor i Generalny Reprezentant

ADOLF NEUMANN.

1—3 — 3562 —

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczezo „Merkury“

Podaje do wiadomości, iż na nadchodzące święta we wszystkich swych sklepach przysposobił znaczne zapasy: **mąki** na ciasta w wyborowych gatunkach z młynów najbardziej renomowanych, **migdałów, rodzynków, cykaty, oliwy,** świeżo sprowadzonych, **musztardy, octy**. Poczynając od dnia 30 b. m. to jest wielkiego poniedziałku sprzedawane będą **drożdże** z fabryki pp. Ad. Jg. Mautnera i syna w Wiedniu co dzień świeże, oraz **Masło Litewskie.**

Wina francuzkie z Bordeaux czerwone, **arak** zagraniczny. oraz wina węgierskie firmy Fukiera, jak również wódek wszelkiego gatunku z dystylarni Sznajdra, nabyć można w sklepach przy ulicy Podwale Nr. 17 i Marszałkowskiej Nr. 45. Stowarzyszonym wydają się marki zwrotne za kupiony towar. —3547—1—3

Są do wypuszczenia w **dzierżawę** od 1 lipca r. b. **DWA PACHTY KROW** razem z dwustu sztuk składające się, o wiorst 3 od stacyi drogi żelaznej Łochów w doskonałych pastewnikach nad rzeką Liwcem.— Wiadomość u stróża domu N. 1341 (W. Sokołowskiego) przz ulicy św. Krzyzkiej. —3578—1—3

Kto ma

DOM

w środku miasta, w szacunku około 150,000 rubli i chciałby takowy zamienić na mniejszy, w bardzo dobrym punktcie położony, z dopłatą, ten raczy zostawić swój adres w redakcji Kur. Warsz., pod literami A. Z. —3613—1—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

Szafa, Łóżko, Stoły, Krzesła, Umywalnia i inne rzeczy.

...mość przy ulicy Zakroczymskiej Nr ...eszkania 8. —3581 1—3



DO ZAKŁADU

W. Gorczyckiego

nadszedł w tych dniach duży transport Kapeluszy fantazyjnych filcowych z Londynu, fabryki Christys, jako też Cylindry z Paryża, fabryki H. Desgraudchamps, najnowszych fasonów. Zakład ten przysposobił również Cylindry własnego wyrobu pół-francuzkie i angielskie, jako też Kapelusiki dziecinne.— Wszystkie te przedmiota, sprzedają się po cenach najprzystępniejszych Ulica Wierzbowa, w domu dawniej JW-go Prezydenta. —3582—1—3

NASIENIE KONICZYNY
Białej Czerwonej i Szwedzkiej,

posiada Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w wyborowych gatunkach i sprzedaje po cenach umiarkowanych. —3599—1—3

Dom trzy-piętrowy,

z oficyną piętrową, nowo i gruntownie wyrestaurowany, przy ulicy Freta po stronie handlowej, z dochodem brutto 1,507 rs., jest do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 25, na 1-m piętrze, do godz. 11 rano. —3212—2—3

APTEKA

w dobrym stanie, na prowincji, jest do sprzedania. Wiadomość u W-go Wyszomirskiego właściciela składu Materjałów Aptecznych, przy ulicy Długiej lub też w Redakcji Wiadomości Farmaceutycznych. —3292—3—8

PRACOWNIA KOBIECA
OBUWIA DAMSKIEGO
Eugenji Pieniążek,

przy ulicy Chmielnej Nr 9.
Zawiadamia o specjalnej nauce szycia podeszew, kroju, kamasznictwa, tudzież poleca obuwie damskie i dziecinne, po cenach bardzo umiarkowanych. —3098—3—3

WYPRZEDAŻ

Wyprzedaje się częściowo, pozostała partja

Win Reńskich
jakoteż
BORDOSKICH

białych i czerwonych, w całych i pół butelkach, po cenach nader umiarkowanych, począwszy od kop. 50 za całą butelkę.
Wiadomość w Kantorze **Stanisława Cohn.** Elektoralna Nr 5.
3—3 — 3349 —

---

50 kopiejek

garniec Nafty Amerykańskiej, w najlepszym gatunku, sprzedaje fabryka mydła i świec **A. J. Golembowskiego** w trzech składach: pod Nrem 533 róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, obok apteki, w Starem Mieście, pod Nrem 35 i pod Nrem 44. —3597—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —3128—5—6

Osoba utrzymująca **Restauracje w Odesie,** poszukuje

Kompletu Muzycznego,

z 3 ch osób grających dobrze na Fortepianie koncertowym, na Trąbce, oraz na Skrzypcach albo Flecie. Byłoby do żądania, ażeby w składzie takiego tercetu, były chociaż 2 kobiety młode i przystojne. Uprasza się o zgłoszanie do domu Nr 6, na Tłomackiem, pod Nr 6 mieszkania. —3245—3—3

BRYNDZĘ
Węgierską,
poleca handel BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. 2985—10—9

HANDEL
TOWARÓW KOLONJALNYCH
Alfonsa Bogusławskiego,

róg Elektoralnej i Zatyłek Nr 25 nowy.
Zaopatrzony w najświeższe towary kolonjalne, Oliwę Nicejską najlepszą, Octy, Musztardy, Drożdze świeże, Massy do zaprawiania podłóg, funt po kop. 30, Krochmale i Farbki do bielizny, Wodę Kolońską, Mydła glicerynowe i inne, Świece stearynowe, wyroby Tabaczne, Materjały piśmienne i różne towary w domowem gospodarstwie używane. —3378—3—6

Spieszę zawiadomić Szanowną Publiczność, że już otrzymałam świeży transport

Buljonu
i Masła Litewskiego.

Ulica Długa Nr 21, mieszkania 10. —3505—2—3

Do wydzierżawienia na rok jeden, od 1-go Kwietnia r. b.

DOM

parterowy, obszerny, z budowlami na składy, wraz z ogrodami około łokci kw. 73,000 przy placu targowym „Witkowskiego,“ za cenę **rs. 500.** Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nrem 13, mieszkania Nr 5, z rana do godziny 10, po południu od godziny 5. —3364—2—3

Sprzedają się i kupują
STAROŻYTNOŚCI,

jakoto: Meble, Porcelana, Bronzy, koronki, miniatury na kości słoniowej, haftowane materje, bizuterje i t. d, płacą się po dobrych cenach. Róg ulicy Przechodniej i Elektoralnej Nr 1, mieszkania Nr 14. —3187—2—3

W Bazarze na Tłomackiem Nr 2, złożone są de sprzedania

WAZA

duża, porcelanowa w kwiaty, z postumentem i przykrywą za rs. 20, i 12 **TALERZY** głębokich i 12 płytkich, złoconych, w kwiaty, porcelanowych, starej Berlińskiej porcelany, za rs. 50. —3351—3 3

Do sprzedania

Siodło Angielskie

wraz z pelanem i czaprakiem, prawie nie używane, za zniżoną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54 nowy, u stangreta Jakóba. —3188—3—3

Skład Win i Delikatesów **A. Boquetta,** w gmachu Teatralnym, sprzedaje prawdziwy

Węgierski Królewski PAPRIKA pieprz,

w paczkach pół funtowych, po kop. 40. —3161—4—6

MIÓD
w plastrach,

otrzymał Skład Win, Owoców i Delikatesów **Braci Wróbel,** i takowy poleca, Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża. —3438—2—3

---

30 WOŁÓW

dużych i dobrze utuczonych, są do sprzedania w majątku Skrzany, 16 wiorst od stacji kolei żelaznej Kutno. —1—3—3567—

HANDEL WIN, OWOCÓW i DELIKATESÓW

BRACI WRÓBEL,

Krakowskie-Przedm., obok Kościoła S-go Krzyża Nr 406

POLECA

Wina Węgierskie wytrawne i łagodne, Francuzkie białe i czerwone, Szampańskie różnych marek, Burgundzkie, Reńskie, Hiszpańskie i Włoskie, również Rumy, Araki, Koniaki, Śliwowice, Wódkę francuzką i inne, Likiery francuzkie oryginalne etc., etc. etc. w wyborowych gatunkach, po cenach jaknajprzystępniejszych.

6—16 — 3286 —

Ważna Wiadomość dla pierwszorzędnych Restauracji i handli towarów Kolonjalnych!

Fabryka parowa Gustawa Rittera sprzedaje prawdziwy proszkowany pieprz królewsko-węgierski, tak zwany paprika, w paczkach pół funtowych, po cenie kop. 40. Wspomniony pieprz jest o 200% lepszy od zwykłego, i z tej przyczyny może zastąpić miejsce takowego, i tak np. 1 łut papryki, ma tęż samą moc co 5 łutów zwyczajnego. Sprzedaż odbywa się u pp. Kupców: Sternberg i Zyssmann, ulica Ptasia; A. Bouqueta w gmachu teatralnym; Sowińskiego i Szulca, róg Długiej i Przejazd; Braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście. 6—6 — 2854 —



PARASOLE I PARASOLKI

modne w wielkim wyborze, są do sprzedania u Parasolnika przy ulicy Freta-Szerokiej Nr 277, nowy 7, w podwórzu w oficynie na dole, gdzie ponsowy znak wskaże

—3616—1 3 **A. BUKOWSKI.**

PRZENIOSŁSZY

SZLIFIERNIĘ

do domu pod Nr 2 przy ulicy Ogrodowej posiadam: **zapas szkieł** tak na **klisze** jako też de **Ramek i Pras fotograficznych, Szkło grube lustrzane do maszyn** i t. p. Zwiedziwszy za Granicą fabryki lustrzane, w których istnieją wyroby podług najnowszych wynalazków i przyswoiwszy sobie takowe wyrabiane w różnych formatach lustra, oraz **przyjmuję reperacją** uszkodzonych drogocennych luster, z poręczeniem za najdokładniejsze wykonanie powierzonych mi czynności.

—3—3531— **Endewel Haskel.**

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

różne

MEBLE,

a mianowicie, dwa garnitury rypsem kryte, Biórko i t. d. Wiadomość powziąść można w Zamku Królewskim u policjanta, w bramie, na dole od strony zjazdu. Widzieć można codziennie od 9 do 12 z rana.

3467—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, szabowanych, krytych materją wełnianą koloru szafirowego, Lustro scienne w złoconej ramie, Komoda, 2 Łóżka żelazne fabryki Mintera z siennikami tapicerskiemi, Szafeczka przy łużku, 2 Stoliki, jeden do kart, drugi piśmienny, Statki do prania bielizny i Stół kuchenny. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 6, idąc z Nowego-Świata, mieszkania Nr 23, w ofi ynie, na 1-em piętrze.

—3447—3—3

FABRYKA FORTEPIANÓW J. HINZ,

Nowy-Świat Nr 68.

Fortepiany używane do sprzedania i wynajęcia po cenie umiarkowanej. Także do sprzedania **Melodykon**. —3472—2-3



Wybór



FORTEPIANÓW i PIANIN

w fabryce

TEODORA ELWART,

Nowy-Świat Nr 38, dom Roberta Bothe.

Pianina są tak silne w tonie i tak przyjemna gra, że równają się najlepszym Fortepianom, fabryka zaręcza za trwałość na lat kilka,—Ceny bardzo umiarkowane,— Zamian się przyjmuje. —3205—3-3

Łóżko Paryzkie

mahoniowe, dużego rozmiaru, jest do sprzedania za nader nizką cenę. Wiadomość na Sewerynowie Nr 2779, mieszkania 1.

—3327 3—3

Wyprzedaż Mebli:

Szafy do sukien orzechowe i jesionowe, Etażerka jesionowa, Sofa, Stolik z Lustrem, Stolik do kart, Kozetki, Fotele, Napoleonki, Taborety, Łóżka duże, Fajczarnia i inne. Zamiany, Przerabiania i obstalunki, przyjmuje **K. Golanowski** Ulica Nowy-Świat, Nr 24 nowy. —3405—2—3

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, nowego fasonu, o pół siódmej oktawy, za cenę najprzystępniejszą. Ulica Marjańska Nr 3, mieszkania 6, drugie piętro od frontu, —3260—3—3

MAGLE ANGIELSKIE

w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Długa Nr 16 nowy. —3180—3—3



POKÓJ

z meblami, na 1-em piętrze, od frontu, do wynajęcia od kwartału. **FORTEPIAN** w dobrym stanie, mahoniowy o 6 i pół oktawy do sprzedania za rs. 80. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej, róg Krzywego-Koła N. 12 nowy, mieszkan a Nr 1. —3394—2—4

JEST

POKÓJ

u Akuszerki, dla osoby spodziewającej się słabości, oraz **MAMKA** młoda, zdrowa, ze świeżem pokarmem. Wiadomość na Nowym Świecie pod Nrem 43, mieszkania 6.

—3566—1—1

Jest do wynajęcia w domu Maksymiljana Fajansa, Krak.-Przedm. Nr 52 nowy

obszerny LOKAL

w suterynach, w którym się mieści fabryka Win Szampańskich. Lokal ten składa się z kilku dużych, wysokich i widnych salonów, z oświetleniem gazowem i wodociągiem.

—3475 1—0

Jest zaraz dowynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i na żądanie ze stołem, przy ulicy Królewskiej, domu Nr 5, mieszkania 6, na 1-m piętrze — Tamże dowiedzieć się można o mieszkaniu, elegancko umeblowanem, składającem się z sześciu pokoi i przedpokoju, które jest do odnajęcia za przystępną cenę, na kwartał.

—3333—3—3

POKÓJ

duży z balkonem, na drugiem piętrze, przy jednej z pryncypalnych ulic, elegancko umeblowany, z usługą, jest do najęcia na miesięcy trzy od 1 Kwietnia. W razie żądania, może być Fortepian. Wiadomość w cukierni Tura na Krakowskiem-Przedmieściu.

3242—3—3

MIESZKANIE

do wynajęcia od Wielkiej Nocy do Ś-go Michała, 4 pokoje od frontu z meblami, kuchnią i drwalnią; wiadomość na miejscu przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 23, z bramy na lewo na dole, Nr 3. —3489—2-3



FORTEPIANY,

Pianina i Harmonie zagraniczne, do sprzedania w Magazynie A. WERNER, ulica Senatorska, Nr 16 nowy, naprzeciwko domu Petyskusa, na 1 piętrze. —3587—1—1

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

fab. Budynowicza, (Concert Fligiel), palisandrowy, o 7 oktawach, z mechaniką angielską, opatrzony całym blatem i 4 szprejcami, z tonem nadzwyczaj silnym i śpiewnym. Miodowa Nr 15, wprost Sądu Appellacyjnego, mieszkania 7. —3601—1—1

DWA POKOJE

na dole, w bliskości Saskiego Ogrodu, z meblami lub bez, od 1 Kwietnia 1874 r. do wynajęcia. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek L. Micińskiej, ulica Senatorska Nr 7, obok przechodniego domu Roezlera.

3588—1—1

Przy ulicy Elektoralnej, w domu pod Nrem 6/747, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

LOKAL,

składający się z 9 pokoi, przedpokoju, kuchni. Wiadomość u rządcy domu. —3611—1—1

Przy ulicy pierwszorzędnej, jest do odstąpienia

SKLEP

z pokojem i piwnicą, z szafami i urządzeniem gazowem. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 41, w Magazynie Nowości L. Jeziorowskiego. —2604—1—1

Do wynajęcia od 1 Lipca 1874 roku

LOKAL

na 1-m piętrze, składający się z salonu, 7 pokoi, alkowy, 2 przedpokoi, kuchni, z pomieszczeniem dla sług i wszelkiemi wygodami, oraz stajni i wozowni. Wiadomość u Właścicielki przy ulicy róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy. —3598—1—3

Ktoby miał do wynajęcia od Ś-go Jana

MIESZKANIE

składające się z 3-ch obszernych lub 4-ch pokoi, w okolicy odznaczającej się świeżem powietrzem, zechce adres swój z wymienieniem ceny, złożyć w Kantorze W-go C. A. Moes, przy ulicy Długiej Nr 32.

—3586—1—10

Potrzebnem jest dla Damy samej jednej

MIESZKANIE

od 8 Kwietnia, złożone z dwóch pokoi, z meblami lub bez, wraz ze stołem przy przyzwoitej rodzinie. Adresa proszę zostawiać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. H K.

—3403—3—3

Jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy z wspólnem wejściem

POKOIK

z usługą, dla Panny chodzącej do robót, moralnego prowadzenia się. Wiadomość: ulica Długa, dom Bokana Nr 14, w Magazynie Strojów W-nej Polender.

—3412—2—3

Przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1768 (nowy 10), do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. następujące

Lokale

1. **Salon** o 3-ch oknach, 4 pokoje, kuchnia, wygódka, drwalnia, piwnica i góra wspólna z osobnym ogrodem, za rs. 500 rocznie, a w razie potrzeby mogą być do tychże dodany 1 lub 2 pokoje.

2). 4 pokoje, kuchnia, drwalnia, piwnica, góra wspólna i osobny ogród za rs. 360.

Każde mieszkanie ma dwa wejścia. Wiadomość u stróża Franciszka. —0000—2—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odnajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

LOKAL,

składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, z trzema wchodami, piwnicy, drwalni i góry, za rs. 77 kwartalnie, przy ulicy Pańskiej Nr 26 nowy, mieszkania 12, widzieć można w każdym czasie. —2363—6—6

Jest MIESZKANIE

na 2-em piętrze, Nr 5 mieszkania, przy ulicy Widok pod Nrem 17, składające się z Salonu i gabinetu ze wspólnym przedpokojem, dla osób obojga płci, t. j. dla Emeryta lub Emerytki, od 8-go Kwietnia do Ś-go Lipca, można widzieć od godziny 11 rano do 6 wieczorem. —3213—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Maksymiljana Fajansa, Krak.-Przedm. Nr 52

APARTAMENT

na 2-em piętrze, składający się z 8-miu pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki, water-klozetu, z pomieszczeniem dla sług, z wielką elegancją i komfortem urządzony, z obszernym gankiem, widokiem na Wisłę, wodą, gazem i zlewami w kuchni i wszelkiemi możliwemi udogodnieniami za rs. 1,500 rocznie.

—3471—2 3

Do sprzedania



różne

POWOZY,

za cenę umiarkowaną. Wiadomość: ulica Wiejska Nr 16, mieszkania 6. —3390 2—3

Ktoby miał do odstąpienia

PSA z rodzaju taks

(szczenię), niech raczy się zgłosić na ulicę Topiel i róg Leszczyńskiej, pod Nr 14, do stróża. —3507—2 2

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

SKLEP

zawierający: **Wyroby Tabaczne, Towary Norymbergskie, Rękawiczki** i t. p. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Bielańskiej, w domu pod Nrem 19 nowym.

—3195—3—3

Do odstąpienia jest od kwartału

SKLEP

Korzeni i Wiktuałów, do którego kupna potrzebną jest summa rs. 1,200. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera.

—3241 3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana

SKLEP

z pakamerą,

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, naprzeciw kościoła S-go Antoniego. Stróż wskaże.

Ponieważ Sklep ten przerabiać się będzie zaraz po Wielkiej Nocy z mieszkania, najmujący może przeto zaprowadzić jednocześnie ulepszenia według swoich widoków.

—3444-2—3

MLECZARNIA

z 14 krowami i wszelkim inwentarzem martwym do tejże, jest do odstąpienia każdego czasu. Bliższe szczegóły przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 19, w Mleczarni.

—3532—2—3

Nagrody rsr. 50!

W nocy z dnia 6 (18) na 7 (19) Marca r. b. **SKRADZIONE** zostały w folwarku Opalin pod Warszawą: 1) Klacz kasztanowata, mająca miejscami sierć nie porośniętą, na lewym biodrze mały znak biały, lat 9, 2) Wałach kasztanowaty, bez odmiany, mający na łbie i bokach sierć nieporośniętą, lat 10, 3) dwa Chomonta krakowskie z kantarami surowcowemi i lejcami parcianemi, 4) Wóz kuty na drewnianych osiach, w deski. Ktoby wykrył sprawcę kradzieży i dał pewną wiadomość gdzie skradzione przedmioty się znajdują poszkodowanemu, zamieszkałemu w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 47, mieszkania Nr 4, otrzyma powyższą nagrodę. —3478—3—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 13 b. m. (w zeszły piątek), zginął **PIES** seter, biały, wabi się Nero, ktoby miał o nim wiadomość, lub odprowadził do Zamku Królewskiego, do adjunkta, na dole, otrzyma wyżej oznaczoną nagrodę.

—3467—3-3

W dniu 20 b. m., zgubiono książeczkę

NOTES,

bronzem obłożoną. Uprasza się znalazcę o oddanie do mieszkania Radcy Łukaszewicza, pałac Hr. Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście, za nagrodą. —3618—1-2

W dniu 11 lub 12 b. m., w mieszkaniu Ks. Proboszcza we wsi Brzykowie,

Skradziono L. Z. 5%,

D. 80,942, E. 148,058, 148,057, 134,845, 134,729, 130,092. Ostrzega się przeto, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż ostrzeżenia gdzie należy porobione zostały. —3606—1—1

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.